

Sygn. akt I Ca 316/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2019 r.

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Włodzimierz Wójcicki /spr/
Sędziowie:	Wiesława Kozikowska Andrzej Kordowski
Protokolant:	Ewa Miciura

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2019 r. w Łomży

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w L.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda (...) S.A. w S. oraz pozwanego P. W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Łomży

z dnia 5 czerwca 2019 r. sygn. akt I C 1772/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- zasądza in solidum od pozwanego (...) S. A. w S. na rzecz powoda (...) S.A. w L. kwotę 15.222, 55 zł (piętnaście tysięcy dwieście dwadzieścia dwa złote i pięćdziesiąt pięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 31.12.2016 r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałego,
- zasądza in solidum od pozwanego (...) S. A. w S. na rzecz powoda (...) S.A. w L. kwotę 6.595 zł (sześć tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałego,
- nakazuje pobrać od pozwanego P. W. na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu) kwotę 380,84 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

II. oddala apelację P. W. w całości;

III. zasądza od (...) S. A. w S. na rzecz powoda (...) S.A. w L. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Wiesława Kozikowska W. A. K.

I Ca 316/19

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w L. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. W. kwoty 15.222,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31.12.2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 16.08.2016 r. w miejscowości K. pozwany kierując pojazdem mechanicznym marki A. o nr rej. (...) na skutek niedostosowania prędkości jazdy do warunków ruchu najechał na słup energetyczny, czym doprowadził do uszkodzenia jego struktury. Uszkodzone elementy infrastruktury przesyłowej wchodzi w skład przedsiębiorstwa powoda i stanowią jego własność. Powód, z uwagi na konieczność niezwłocznej naprawy, zlecił awaryjną naprawę uszkodzonych urządzeń elektroenergetycznych wykonawcy zewnętrznemu Przedsiębiorstwu Usługowo – Handlowemu (...). Zgodnie z kosztorysem koszt naprawy wyniósł 15.222,55 zł netto. Wskazana kwota wraz z należnym podatkiem od towarów i usług została uiszczona na rzecz wykonawcy na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 6.09.2016 r. Powód w dniu 16.12.2016 r. wystawił notę księgową nr (...), z terminem płatności na dzień 30.12.2016 r., którą skierował do pozwanego. Powód zgłosił szkodę do ubezpieczyciela (...) S.A. na podstawie polisy ubezpieczeniowej OC posiadacza pojazdu mechanicznego, który decyzją z dnia 24.05.2017 r. odmówił wypłaty odszkodowania wskazując, iż ustalona w polisie wartość franszyzy redukcyjnej w wysokości 20.000 zł przekracza wartość szkody, tj. 15.222,55 zł. Obowiązek zapłaty franszyzy redukcyjnej spoczywa bowiem na ubezpieczonym, tj. pozwanym. W związku z powyższym powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty z dnia 15.05.2018 r. Pozwany jednakże nie dokonał zapłaty odszkodowania.

Referendarz Sądu Rejonowego w Łomży nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 11.07.2018 r., sygn. akt I Nc 928/18 uwzględnił powództwo w całości.

Pozwany P. W. wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Wnosił także o dopozwanie do udziału w sprawie w jego miejsce (...) S.A.

W uzasadnieniu sprzeciwu przyznał, że w dniu 16.08.2016 r. miało miejsce zdarzenie polegające na uszkodzeniu słupa energetycznego. Wskazał jednocześnie, iż przyczyną zdarzenia nie było niedostosowanie prędkości do ruchu na drodze tylko fakt, że źle się poczuł i stracił panowanie nad pojazdem.

Postanowieniem z dnia 28.11.2018 r. Sąd, na podstawie art. 194§3 k.p.c., wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) S.A. w S..

Pozwany (...) S.A. w S. nie stawiał się na rozprawę pomimo należytego zawiadomienia go o terminie rozprawy, nie złożył też żadnych wyjaśnień - ani też nie żądał przeprowadzenia rozprawy w jego nieobecności.

Wyrokiem zaocznym w stosunku do pozwanego (...) S. A. w S. z dnia 5 czerwca 2019 r. Sąd Rejonowy w Łomży w sprawie sygn. I C 1772/18 zasądził in solidum od pozwanego (...) S. A. w S. na rzecz powoda (...) S.A. w L. kwotę 10.913,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 31.12.2016 r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałego (pkt I wyroku). W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone (pkt II wyroku). W pkt III i IV wyroku Sąd orzekł o kosztach procesu. W stosunku do pozwanego (...) S. A. w S. wyrokowi nadano rygor natychmiastowej wykonalności (pkt V wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Sąd ustalił, że w dniu 16.08.2016 r. w miejscowości K., gmina Ł., pozwany P. W. kierując pojazdem mechanicznym marki A. o nr rej. (...) na skutek niedostosowania prędkości jazdy do warunków ruchu najechał na słup energetyczny, w wyniku czego uszkodzeniu uległ odcinek linii napowietrznej nN 0,4 kV oraz stanowisko słupowe 34. Zakres uszkodzeń obejmował: zerwanie 7 gołych przewodów AL 50 mm² linii napowietrznej, uszkodzenie 1 stanowiska słupowego, wykonanego z 2 żerdzi ŻN 12 (słup krańcowo-krańcowy „tzw. A-owy”, na którym był realizowany trójpodział sieci zasilanych z trzech stacji transformatorowych: ST 2-216; ST 2- (...) oraz ST 2-2039 oraz zamontowany był wysięgnik z oprawą oświetleniową, a także słupowy rozłącznik bezpiecznikowy (...) do podziału sieci. Uszkodzona linia elektroenergetyczna wchodzi w skład przedsiębiorstwa powoda (...) S.A. w Ł. i stanowi jego własność.

Z dalszych ustaleń Sądu wynikało, że w dniu 16.08.2016 r. (...) S.A Oddział B. Rejon Energetyczny Ł. sporządził protokół szkód z uszkodzenia urządzenia elektroenergetycznego. Naprawę uszkodzonych elementów przedmiotowej linii napowietrznej zlecono Przedsiębiorstwu Usługowo - Handlowemu (...) z Ł.. Niezbędny zakres prac naprawczych obejmował: posadowienie jednego słupa wirowanego (...) 12/12 w miejsce słupa typu A; montaż 13 konstrukcji pod izolatory szpulowe; montaż uchwyty końcowego; montaż 13 sztuk izolatorów szpulowych; montaż 8 sztuk uchwytów dystansowych ASXsn do (...); montaż rozłącznika (...); montaż 3 tabliczek z numerami sieci.; zawieszenie przewodów linii napowietrznej; połączenie zerwanych przewodów; montaż ośmiu ograniczników przepięć; montaż wysięgnika, montaż oprawy oświetleniowej i załączenie linii pod napięcie. Sąd ustalił, że roboty po naprawie zostały odebrane w dniu 6.09.2016 r. Protokołem nr (...) ze sprawdzenia/odbioru zgłoszonych do odbioru technicznego urządzeń elektrycznych, jako wykonane bezusterkowo. Wykonawca robót za usunięcie awarii wystawił w dniu 6.09.2016 r. fakturę nr (...) z na kwotę 15.222,55 zł netto w oparciu o sprawdzony przez pracownika Rejonu Energetycznego Ł. kosztorys powykonawczy.

Sąd ustalił też, że powód wystawił przeciwko pozwanemu P. W. notę księgową nr (...) z dnia 16.11.2016 r. na kwotę netto 15.222,55 zł, z terminem płatności na dzień 30.12.2016 r.

Szkoda została zgłoszona przez powoda do ubezpieczyciela (...) S.A. na podstawie polisy ubezpieczeniowej OC posiadacza pojazdu mechanicznego, który decyzją z dnia 24.05.2017 r. odmówił wypłaty odszkodowania wskazując, iż wartość strat ustalona na podstawie faktury VAT nr (...) w kwocie 15.222,55 zł netto nie przekracza ustalonej w polisie nr (...)franszyzy redukcyjnej w wysokości 20.000 zł. W związku z powyższym powód w dniu 15.05.2018 r. skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 15.222,55 zł na podstawie art. 436 § 1 k.c. w terminie 7 dni, której pozwany nie zapłacił.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Jako podstawę prawną powództwa wobec pozwanego P. W. Sąd powołał art. 436 § 1 k.c., zgodnie z którym samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Sąd wskazał też, że podstawą odpowiedzialności ubezpieczyciela (...) S.A. w S. jest art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 13, 36 i 52 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. ubezpieczeniach obowiązkowych,

Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, statuujący zasadę odpowiedzialności akcesoryjnej ubezpieczyciela za szkody wyrządzone przez osobę ubezpieczoną w danym zakładzie ubezpieczeń oraz będący wyrazem szczególnego rodzaju odpowiedzialności o charakterze solidarności nieprawidłowej – in solidum.

Sąd stwierdził, że fakt zaistnienia kolizji drogowej z dnia 16.08.2016 r. nie był przedmiotem rozważań Sądu jako okoliczność bezsporna, nie kwestionowana przez P. W.. Poza tym fakt ten potwierdzili świadkowie przesłuchani w sprawie w osobach: T. K. i Z. J., a także potwierdziły to dokumenty złożone przez powoda w postaci karty oględzin, notatki informacyjnej o zdarzeniu drogowym nr rejestru KZ.639.16 sporządzonej przez BK K. w Ł. oraz protokół szkód z uszkodzenia urządzenia elektroenergetycznego.

Sąd wskazał, że pozwany kwestionował przyczyny powstania przedmiotowej szkody, twierdząc, że przyczyną zdarzenia nie było niedostosowanie prędkości do ruchu na drodze tylko fakt, że źle się poczuł i stracił panowanie nad pojazdem.

Sąd podkreślił, że posiadacz mechanicznego środka komunikacji może zwolnić się od odpowiedzialności przez wykazanie zaistnienia jednej z trzech przesłanek egzoneracyjnych, a mianowicie, iż szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Sąd podał, że ustawodawca nie zdefiniował pojęcia siły wyższej, ale powszechnie przyjmuje się, że stanowi ona zdarzenia zewnętrzne, którego skutków nie da się przewidzieć ani też im zapobiec, przy czym wszystkie te cechy muszą występować łącznie. Takie ujęcie siły wyższej odpowiada teorii obiektywnej i na tle takiego ujęcia w pojęciu vis maior nie mieszczą się jakiegokolwiek zdarzenia, które mają związek z nieprawidłowością, wadliwością, usterką czy przypadkiem, jeżeli odnoszą się do samego pojazdu mechanicznego lub osoby go obsługującej. Zasadnicze znaczenie dla uznania określonego zdarzenia za przejaw siły wyższej ma wymaganie, aby było to zdarzenie zewnętrzne. Nie stanowią więc siły wyższej takie zdarzenia jak: pęknięcie opony, wybuch silnika, atak serca kierowcy, atak epilepsji, atak kaszlu, czy zły stan jezdni.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, atak duszności, na który powoływał się P. W. nie stanowi okoliczności wyłączającej odpowiedzialność pozwanego za przedmiotową szkodę. Atak duszności nie stanowi bowiem zdarzenia zewnętrznego, którego skutków nie da się przewidzieć ani też jemu zapobiec, a jedynie takie zdarzenia powodują wyłączenie odpowiedzialności. Nadto nie umknęło uwadze Sądu, że pozwany nie przedstawił żadnych dowodów świadczących o wskazywanej przez niego przyczynie powstania szkody. Dlatego też Sąd przyjął, iż pozwany P. W. ponosi odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia z dnia 16.08.2016 r., co rodzi po jego stronie obowiązek naprawienia poniesionej przez powoda w jego wyniku szkody.

Sąd wskazał, że pozwany zakwestionował także wysokość żądanej kwoty odszkodowania, a nadto podnosił, że żądanie powinno być skierowane do ubezpieczyciela kierowanego przez niego pojazdu.

Powołując się na stanowisko doktryny i orzecznictwo Sąd stwierdził, że poszkodowany może dochodzić odszkodowania według swego wyboru od ubezpieczonego sprawcy szkody, od ubezpieczyciela lub obu z nich łącznie. Za takim stanowiskiem przemawia treść art. 822 § 4 k.c., zgodnie z którym uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nie prowadzi jednakże do wyłączenia odpowiedzialności sprawcy szkody wobec poszkodowanego a jedynie do przejęcia przez zakład ubezpieczeń jego zobowiązań odszkodowawczych. W takim przypadku współodpowiedzialność tych podmiotów będzie mieć postać in solidum.

Dalej Sąd wskazywał, że odpowiedzialność in solidum występuje wówczas, gdy wierzyciel może dochodzić roszczenia od kilku osób, na podstawie odrębnych stosunków prawnych, jakie go łączą z poszczególnymi podmiotami, zaś spełnienie świadczenia przez jednego z dłużników w całości lub w części zwalnia odpowiednio pozostałych, lecz nie ma podstawy do przyjęcia solidarnego charakteru odpowiedzialności dłużników z uwagi na brak jej ustawowego lub umownego źródła (art. 369 k.c.). Do takich przypadków należy przykładowo sytuacja, gdy dwie osoby odpowiadają za wyrządzenie szkody, z tym, że jedna ex delicto, a druga ex contractu lub gdy za szkodę odpowiada jej bezpośredni sprawca na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych oraz ubezpieczyciel na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy. Odpowiedzialnością in solidum jest także odpowiedzialność za dług zabezpieczony hipotecznie spoczywająca na dłużniku osobistym i dłużniku rzeczowym, a także odpowiedzialność kontraktowa kilku dłużników za szkodę będącą następstwem nie wykonania odrębnych i niezależnych od siebie umów. Odpowiedzialność dłużników in solidum wobec wierzyciela rodzą ich samodzielne działania, prowadzące do powstania niezależnych zobowiązań przy uwzględnieniu odrębnych przesłanek odpowiedzialności dla każdego przypadku więzi obligacyjnej. Każdy z dłużników odpowiada za swój własny dług i jest zobowiązany do jego zaspokojenia. Brak ustawowej regulacji zobowiązań in solidum stał się przyczyną sformułowania poglądu o dopuszczalności stosowania do nich per analogiam tych przepisów o solidarności dłużników, które odpowiadają celowi i charakterowi danego stosunku prawnego, przede wszystkim art. 366 k.c., co oznacza zwłaszcza możliwość pozwania według wyboru i woli wierzyciela wszystkich dłużników in solidum, tylko kilku z nich lub jednego oraz przyjęcia, że do zupełnego zaspokojenia wierzyciela wszyscy dłużnicy pozostają zobowiązani, zaś spełnienie świadczenia przez jednego z dłużników in solidum zwalnia pozostałych w odpowiedniej części.

Sąd wskazał, że w przedmiotowej sprawie pozwany P. W. odpowiada za szkodę na podstawie czynu niedozwolonego, zaś pozwany (...) S.A. w S. na podstawie umowy ubezpieczenia. W związku z tym pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 5.06.2019 r. wniósł o zasądzenie dochodzonej kwoty od pozwanych (...) S.A. w S. na zasadzie in solidum.

Sąd wskazał, że według przepisu art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu, chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Sąd wskazał, że z opinii biegłego z zakresu elektryczności, którą Sąd uwzględnił w całości jako rzetelną, pełną i jasną wynikało, że średnia cena usunięcia uszkodzeń stanowiła kwotę 10.913,15 zł netto, a cena maksymalna kwotę 14.276,99 zł netto, przy czym powyższe kwoty – wynikające z kosztorysów nie uwzględniały kosztów poniesionych przez powoda, wynikających z „Polecenia służbowego nr (...) Dyrektora Generalnego Oddziału z dnia 28.01.2015 r. oraz kosztów dojazdu sprzętu, z uwagi na odległość mniejszą od 20 km z miejsca zdarzenia od siedziby firmy usuwającej awarię. W ocenie biegłego kwota żądana przez powoda nie była kwotą zawyżoną biorąc pod uwagę, że naprawa uszkodzonej sieci niskiego napięcia usuwana była w warunkach awaryjnych, a w kosztorysach dołączonych do opinii nie uwzględniono kosztów dojazdu sprzętu.

Sąd wskazał, że szkoda będąca przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 361 - 363 k.c., a zatem odszkodowanie zgodnie z zasadą pełnej kompensacji ma wyrównać uszczerbek majątkowy poszkodowanego, polegający na utracie aktywów lub zwiększeniu pasywów. Stosownie do art. 363 § 1 k.c. zasadą jest, iż naprawienie szkody polega na przywróceniu stanu poprzedniego, chyba, że poszkodowany wybrał świadczenie zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej albo za świadczeniem

w pieniądzu przemawiają szczególne okoliczności. W razie wyboru naprawienia szkody poprzez restytucję świadczenie dłużnika obejmuje pełny koszt naprawy uszkodzeń, spowodowanych wypadkiem. Przyjmuje się przy tym, że zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić poszkodowanemu wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. Naprawienie szkody nie może prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego lub osoby trzeciej.

W ocenie Sądu powodowi należało się odszkodowanie w kwocie 10.913,15 zł netto, stanowiącej średnią cenę usunięcia przedmiotowych uszkodzeń, według podanych przez biegłego stawek, albowiem naprawa słupa i pozostałych urządzeń miała charakter nagły, awaryjny, konieczne było natychmiastowe podjęcie działań naprawczych, gdyż powód ma obowiązek zapewnić stały dostęp do energii elektrycznej dla swoich odbiorców, co wynika z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 10.04.1997 r. Prawo energetyczne.

Zdaniem Sądu powyższa kwota pozwoli powodowi na zrekompensowanie przedmiotowej szkody bowiem podstawową funkcją odpowiedzialności odszkodowawczej jest funkcja kompensacyjna. Sam obowiązek odszkodowawczy pojawia się już z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody. Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych oryginalnych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzą w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu przedniego. Żądane odszkodowanie musi się jednakże mieścić w ekonomicznie uzasadnionych kosztach. Sąd podał, że z niekwestionowanych przez strony ustaleń biegłego sądowego K. B. wynikało, iż za powyższą kwotę powód powinien naprawić przedmiotową szkodę. Sąd podkreślił, że wysokość odszkodowania powinna być racjonalna - stawki naprawienia szkody winny zaś mieścić się w ekonomicznie uzasadnionych granicach. Rozważając zasadność zgłoszonego roszczenia Sąd miał na uwadze, że niewątpliwie w zakresie zaistniałych kosztów chodzi o ekonomicznie uzasadnione wydatki a zatem koszty ustalone według cen występujących na lokalnym rynku usług. Sąd podkreślił również, że przepis art. 354 § 2 k.c. stanowi o obowiązku wierzyciela współdziałania przy wykonaniu zobowiązania (tzw. zasada minimalizacji szkody).

Sąd nie miał wątpliwości, że poszkodowany miał prawo do wyboru zakładu naprawczego, jednakże dokonując go winien mieć na uwadze zasadę minimalizacji szkody. W takiej sytuacji w ocenie Sądu w niniejszej sprawie należało przyjąć uśrednione koszty naprawienia szkody. W tych okolicznościach Sąd uznał, że zasadnym było zasądzenie na rzecz powoda od pozwanych (...) S.A. w S. in solidum kwoty 10.913,15 zł z zastrzeżeniem, że spełnione świadczenie przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałego.

Wobec tego, że pozwany (...) S.A. w S. nie stawił się na rozprawę, nie złożył żadnych wyjaśnień ani nie żądał przeprowadzenia rozprawy w jego nieobecności Sąd wydał w stosunku do tego pozwanego wyrok zaoczny, stosownie do art. 339 § 1 k.p.c.. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c..

O kosztach procesu rozstrzygnięto zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów na podstawie art. 100 k.p.c.

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł na podstawie art. 333 § 1 pkt. 3 k.p.c..

Powyższy wyrok zaskarżyły apelacjami obie strony.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 4.309,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty oraz w części orzekającej o kosztach postępowania, tj. w zakresie pkt II i III wyroku, zarzucając:

I. Naruszenie przepisów prawa materialnego, mianowicie:

1. art. 354 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i § 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie przez Sąd, że powód nie dążył do minimalizacji kosztów naprawy szkody powstałej w niniejszej sprawie (zasada minimalizacji szkody), co w ocenie Sądu uzasadnia przyjęcie stawek średnich, podczas gdy zgodnie z ustalonym w niniejszej sprawie stanem faktycznym szkoda miała charakter awaryjny (uszkodzenie napowietrznej linii elektroenergetycznej skutkującej wstrzymaniem dostaw energii elektrycznej do odbiorców), zaś powód podjął wszelkie możliwe środki i przedsięwziął starania celem niezwłocznego usunięcia skutków przedmiotowej szkody przy możliwie najniższym nakładzie pieniężnym zlecając naprawienie szkody profesjonalnemu podmiotowi zewnętrznemu, który zaoferował najniższą cenę, co uzasadnia pełną kompensację kosztów poniesionych przez powoda, względnie przyjęcie do wyliczenia odszkodowania stawek maksymalnych;

2. art. 354 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i § 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie przez Sąd, że powód nie dążył do minimalizacji kosztów naprawy szkody powstałej w niniejszej sprawie (zasada minimalizacji szkody), co w ocenie Sądu uzasadnia przyjęcie stawek średnich, podczas gdy powód poniósł we własnym zakresie koszty interwencji pogotowia energetycznego celem zabezpieczenia miejsca zdarzenia, które to koszty nie zostały objęte żądaniem pozwu, a następnie zlecił naprawę linii elektroenergetycznej profesjonalnemu podmiotowi zewnętrznemu przy możliwie najniższym, w warunkach rynkowych, nakładzie pieniężnym przy uwzględnieniu pilnego i awaryjnego charakteru naprawy, co uzasadnia pełną kompensację kosztów poniesionych przez powoda, względnie przyjęcie do wyliczenia odszkodowania stawek maksymalnych, które w ocenie biegłego sądowego mają zastosowanie właśnie w sytuacjach awaryjnych;

3. art. 361 § 2 k.c. poprzez naruszenie zasady pełnego odszkodowania i zasądzenie odszkodowania w wysokości nieodpowiadającej pełnym i rzeczywiście poniesionym przez powoda kosztom celem przywrócenia stanu poprzedniego;

4. art. 361 § 1 i § 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie przez Sąd, że kwota odszkodowania wyliczona według stawek średnich jest kwotą ekonomicznie uzasadnioną i wystarczającą do naprawienia szkody, podczas gdy szkoda wymagała pilnej i awaryjnej naprawy (uszkodzenie napowietrznej linii elektroenergetycznej skutkującej wstrzymaniem dostaw energii elektrycznej do odbiorców), toteż naprawienie szkody poprzez przywrócenie stanu poprzedniego za kwotę zasądzoną przez Sąd w okolicznościach faktycznych sprawy nie było możliwe, zaś zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania uzasadniona jest pełna kompensacja kosztów poniesionych przez powoda, względnie przyjęcie do wyliczenia odszkodowania stawek maksymalnych, które w ocenie biegłego sądowego mają zastosowanie właśnie w sytuacjach awaryjnych;

5. art. 361 § 1 i § 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie przez Sąd, że kwota odszkodowania zasądzona zaskarżonym wyrokiem jest kwotą ekonomicznie uzasadnioną i wystarczającą do naprawienia szkody, podczas gdy mając na względzie zasądzoną kwotę obiektywnie niemożliwym byłoby zlecenie specjalistycznej naprawy w okolicznościach niniejszej sprawy skutkujących koniecznością pilnej i awaryjnej naprawy, tj. w sytuacji uszkodzenia napowietrznej linii elektroenergetycznej skutkującej zagrożeniem bezpieczeństwa i wstrzymaniem dostaw energii elektrycznej do odbiorców, które to okoliczności co istotne nie były kwestionowane przez stronę przeciwną;

II. Naruszenie przepisów postępowania, uchybienie którym miało istotny wpływ na wynik sprawy, mianowicie:

1. **art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu elektryczności i w efekcie nieuzasadnione przyjęcie jako podstawy wyrokowania wariantu kosztorysu sporządzonego przez biegłego sądowego przedstawiającego średnie stawki kosztów naprawy, pomimo faktu, iż naprawa miała charakter awaryjny, co w ocenie biegłego sądowego (pominiętej przez Sąd) wyrażonej w przedmiotowej opinii, w pełni uzasadniało przyjęcie do określenia wysokości odszkodowania stawek maksymalnych ujętych w kolejnym wariantcie kosztorysu zawartego w opinii biegłego sądowego;**

2. **art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i w efekcie określenie wysokości szkody na podstawie przedstawionego w opinii biegłego sądowego z zakresu elektryczności wariantu kosztorysu przedstawiającego średnie stawki kosztów naprawy, pomimo że kosztorys przedstawiony przez biegłego miał charakter poglądowy i porównawczy, zaś biegły sądowy w przedmiotowej opinii wyraźnie zastrzegł, iż kosztorys powoda nie jest zawyżony;**

3. **art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu elektryczności i w efekcie oparcie rozstrzygnięcia na wybranym przez Sąd fragmencie opinii w oderwaniu od ogólnej, fachowej oceny dokonanej przez biegłego sądowego i wniosków końcowych opinii;**

4. **art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ocenę materiału dowodowego z pominięciem wszechstronności i w efekcie nieuwzględnienie dowodów potwierdzających, iż powód podjął wszelkie możliwe środki celem usunięcia skutków przedmiotowej szkody przy możliwie najniższym nakładzie pieniężnym poprzez poniesienie we własnym zakresie kosztów interwencji pogotowia energetycznego (koszty te nie zostały objęte żądaniem pozwu), a następnie zlecenie w trybie pilnym naprawy uszkodzonych urządzeń elektroenergetycznych zakładowi naprawczemu, który zaoferował najniższą cenę.**

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części, to jest w zakresie oddalającym powództwo co do kwoty 4.309,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty poprzez uwzględnienie powództwa w tej części i zasądzenie na rzecz powoda in solidum od pozwanego ad. 1 i pozwanego ad. 2 także kwoty 4.309,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty. Domagał się także zasądzenia na rzecz powoda in solidum od pozwanego ad. 1 i pozwanego ad. 2 kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji wraz z kosztami zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Ponadto wniósł o dopuszczenie dowodu z dokumentu - notatki służbowej z dnia 16 sierpnia 2016 r. - na okoliczność wyboru przez powoda najtańszej oferty naprawy przy uwzględnieniu jej awaryjnego charakteru.

Pozwany P. W. zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej jego, zarzucając

- przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów poprzez nie uwzględnienie jego stanu zdrowia jako okoliczności wyłączającej jego zawinienie w spowodowaniu zdarzenia drogowego, którego podstawą było powstanie szkody w mieniu powoda;**
- bezpodstawne rozdzielenie kosztów postępowania w jednakowym zakresie od obydwu pozwanych tj. P. W. i E. (...), z pominięciem art. 102 k.p.c., który umożliwiał nierówny podział kosztów z uwagi na brak przyczynienia się pozwanego P. W. do powstania tych kosztów.**

Mając powyższe na uwadze wniośł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa wobec pozwanego P. W..

W odpowiedzi na apelację powoda pozwane (...) S.A. z siedzibą w S. wniosło o jej oddalenie oraz o oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w II instancji, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwanego P. W. powód wniośł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego P. W. na rzecz powoda kosztów procesu za postępowanie przez Sądem II Instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

Apelacja powoda była zasadna i skutkowała zmianą zaskarżonego wyroku, zaś apelacja pozwanego P. W. jako bezzasadna podlegała oddaleniu w całości.

W pierwszej kolejności odnosząc się do wywiedzionej przez pozwanego P. W. apelacji należy zauważyć, że kwestionował on swoją odpowiedzialność wskazując, że szkoda była przez niego wyrządzona nieumyślnie z powodu ataku duszności. Jak słusznie wskazał Sąd I Instancji odpowiedzialność samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody za szkodę wyrządzoną przez ruch tego środka komunikacji reguluje przepis art. 436 § 1 k.c. Posiadacz taki może uwolnić się od tej odpowiedzialności poprzez wykazanie zaistnienia jednej z trzech przesłanek egzoneracyjnych, o których mowa w art. 435 § 1 k.c., a mianowicie, że szkoda wystąpiła skutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Niewątpliwie w niniejszej sprawie nie można wskazać na jakąkolwiek winę poszkodowanego lub osoby trzeciej w wystąpieniu szkody. Sąd Okręgowy podziela też zaprezentowane przez Sąd I Instancji stanowisko, że powoływany przez pozwanego atak duszności nie stanowi okoliczności wyłączającej jego odpowiedzialności, nie jest to bowiem zdarzenie w ujęciu siły wyższej.

Skoro nie zaistniały okoliczności wyłączające odpowiedzialność pozwanego P. W. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że powód mógł dochodzić odszkodowania według swojego wyboru, to jest od ubezpieczonego sprawcy szkody, od ubezpieczyciela lub obu z nich łącznie. Dlatego apelacja pozwanego P. W. nie mogła wywrzeć oczekiwanego przez niego skutku, to jest zmiany wyroku poprzez oddalenie w stosunku do niego powództwa. Jednocześnie Sąd Odwoławczy nie dopatrzył się żadnych szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby zastosowanie w stosunku do P. W. art. 102 k.p.c.

Odnosząc się z kolei do apelacji wywiedzionej przez powoda, z uwagi na podnoszone przez niego zarzuty, Sąd Okręgowy mając obowiązek rozważenia na nowo całego materiału zebranego w sprawie, dokonał jego własnej oceny i dopatrzył się błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie w jakim Sąd Rejonowy ustalił, że szkoda została zgłoszona przez powoda do ubezpieczyciela (...) S.A. na podstawie polisy ubezpieczeniowej OC posiadacza pojazdu mechanicznego, gdy tymczasem z pisma powoda z dnia 26 listopada 2018 r. wynika, że szkoda została zgłoszona do ubezpieczyciela powoda - (...) S.A. na podstawie polisy ubezpieczenia majątku przedsiębiorstwa. Powyższe uchybienie nie miało jednak żadnego wpływu na treść zapadłego w sprawie wyroku. W pozostałym zaś zakresie ustalenia faktyczne Sądu I Instancji są prawidłowe, w związku z czym Sąd Okręgowy przyjął je za własne.

Sąd II Instancji nie podzielił jednak oceny prawnej oraz wniosków wyprowadzonych z tak ustalonego stanu faktycznego przez Sąd Rejonowy.

Przede wszystkim należy zgodzić się z apelującym, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu elektryczności przekracza granice wyznaczone przez art. 233 § 1 k.p.c.

W orzecznictwie wskazuje się, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98; z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000, nr 10, poz. 189 i z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732). Zarzuty postawione w apelacji czynią zadość powyższym wymaganiom. Ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji w ocenie Sądu Odwoławczego przekracza granice swobodnej oceny dowodów. Rozważaniom Sądu Rejonowego brak logiki i z całą pewnością są one sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego.

Nie można bowiem zgodzić się z twierdzeniem Sądu Rejonowego, że z niekwestionowanych przez strony ustaleń biegłego wynikało, że powód powinien naprawić szkodę za kwotę 10.913,15 zł.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że powód w piśmie procesowym z dnia 16 kwietnia 2019 r. (k. 150) rzeczywiście podał, że nie wnosi zastrzeżeń do opinii biegłego, ale już z dalszej treści pisma odnosząc się do kosztorysów sporządzonych przez biegłego i kosztorysu wykonanego przez wykonawcę szkody – Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe (...) powód wnosił o uwzględnienie kosztorysu wykonawcy. Podniósł, że usunięcie awarii nastąpiło przy możliwie najniższym w warunkach rynkowych nakładzie pieniężnym dlatego pozwany winien zwrócić powodowi wartość w pełnej i rzeczywiście poniesionej przez powoda wysokości to jest 15.222,55 zł.

Również pozwany P. W. w piśmie procesowym z 27 maja 2019 r. (k. 160) kwestionował wysokość kwot wyliczonych przez biegłego, które w jego ocenie są zawyżone..

Ponadto po dogłębnej analizie treści opinii biegłego Sąd II Instancji w żadnym jej fragmencie nie dopatrywał się stwierdzenia biegłego, iż to właśnie kwota 10.93,15 zł była kwotą uzasadnioną do dokonania naprawy.

Należy podkreślić, że biegły z zakresu elektryczności przedstawił w opinii (...) kosztorysy sporządzone przez niego w oparciu o cennik S. wg cen z okresu usuwania awarii z uwzględnieniem stawek średnich i stawek maksymalnych. Biegły wskazał, że powyższe kosztorysy nie uwzględniają kosztów dojazdu sprzętu na miejsce dokonania naprawy, a przede wszystkim z opinii biegłego wprost wynika, że kwota żądana przez powoda nie jest kwotą zawyżoną, biorąc pod uwagę, że naprawa uszkodzonej sieci niskiego napięcia usuwana była w warunkach awaryjnych, wszystkie wykonane prace w ramach usuwania awarii były uzasadnione technicznie, a zastosowane materiały, środki transportowe oraz technologia naprawy była zgodna z obecnymi wymogami i uwzględniała okoliczności, że naprawa miała charakter awaryjny zaś powód był zobligowany do niezwłocznego usunięcia awarii oraz skrócenia do minimum przerwy w dostawie energii elektrycznej odbiorcom zasilanym z uszkodzonej linii napowietrznej.

W tych okolicznościach twierdzenie Sądu Rejonowego, że przyjęcie stawek średnich w niniejszej sprawie jest uzasadnione tym, że naprawa słupa i pozostałych urządzeń miała charakter nagły, awaryjny i konieczne było natychmiastowe podjęcie działań naprawczych jest nielogiczne i wewnętrznie sprzeczne. Powód był bowiem, z uwagi na zagrożenia wynikające z uszkodzonej infrastruktury sieci elektrycznej, zobligowany do niezwłocznej naprawy

uszkodzeń i właśnie ten nagły charakter interwencji powodował konieczność wdrożenia jak najszybszej procedury z jego strony. Z tych względów strona powodowa dokonała, w ocenie Sądu Odwoławczego, właściwego wyboru oferty podmiotu zewnętrznego, który przedłożył najkorzystniejszą (najtańszą) kalkulację naprawy, o czym świadczą zeznania świadka Z. J., do których Sąd Rejonowy nie odniósł się, czym naruszył art. 233 § k.p.c. przez ocenę materiału dowodowego z pominięciem wszechstronności. Tymczasem z zeznań tego świadka wynikało, że powód zwrócił się telefonicznie do wykonawców zewnętrznych z zapytaniem o możliwość natychmiastowego usunięcia szkody w oparciu o wcześniej podpisane umowy ramowe dotyczące likwidacji szkód. Naprawa została wykonana, a koszt naprawy wyniósł ponad 15.000 zł. Świadek wskazał, że nie było możliwości wykonania tańszej naprawy, powód dokonał zapłaty na podstawie kosztorysu po stawkach średnich i stałych, zapisanych w umowach, nie podlegających negocjacom.

Powyższe naruszenie przepisów prawa procesowego skutkowało naruszeniem przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 354 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i § 2 k.c. Trudno bowiem zgodzić się z Sądem Rejonowym, iż powód swoim działaniem naruszył zasadę minimalizacji szkody. Wręcz przeciwnie, jak wynikało z wyżej omówionych zeznań świadka Z. J., a co potwierdziła spisana przez niego w dniu 16 sierpnia 2018 r. notatka służbowa powód po telefonicznym zapytaniu ofertowym dokonał wyboru najtańszej oferty naprawy szkód objętych zdarzeniem z dnia 16 sierpnia 2016 r. przedstawionej przez firmę (...) S. M. ze stawką roboczo - godziny wynoszącą 13,30 zł netto. Pozostałe dwie firmy energetyczne zaoferowały naprawę w stawkach: (...) S.J. Z., A. Z. P. – 13,40 zł netto, a (...) M. N. Ł. – 13,50 zł. W tych okolicznościach jak najbardziej uprawnione jest stwierdzenie, że powód dokonując wyboru najtańszej oferty działał zgodnie z zasadą minimalizacji szkody. Co istotne naprawa odbywała się w trybie pilnym, a powód we własnym zakresie pokrył koszty interwencji pogotowia energetycznego.

Ponadto, co podkreślił biegły w opinii prace naprawcze zostały wykonane zgodnie z obowiązującymi przepisami budowy, zasadami wiedzy technicznej oraz standardami eksploatacji urządzeń elektrycznych. Wszelkie materiały oraz wykonane prace ujęte w kosztorysie powykonawczym, stanowią nakłady rzeczowe i osobowe, które zostały rzeczywiście poniesione celem przywrócenia uszkodzonych urządzeń infrastruktury przesyłowej do stanu odpowiadającego obowiązującym w tym przedmiocie przepisom budowy, bezpieczeństwa i eksploatacji urządzeń elektrycznych. W sprawie nie doszło zatem do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda czy też ulepszenia uszkodzonych urządzeń, a jedynie do przywrócenia stanu poprzedniego. Zatem zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania poniesiony uszczerbek majątkowy powinien zostać przez stronę pozwaną w całości wynagrodzony. Po odbiorze wykonanych robót powód uiścił wartość naprawy na rzecz wykonawcy na podstawie faktury VAT nr (...). Wobec powyższego należało zgodzić się z apelującym, iż strona pozwana winna mu zwrócić wartość w pełnej i rzeczywiście poniesionej przez niego wysokości tj. 15. 222,55 zł netto.

Z tych względów apelacja powoda jako zasadna skutkowałą zmianą zaskarżonego orzeczenia na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. (pkt I.1 wyroku).

Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia była zmiana orzeczenia o kosztach, których podstawę stanowił art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 j.t.).

Jako, że powód wygrał sprawę w całości kosztami postępowania należało obciążyć stronę pozwaną. Na zasądzoną w pkt I.2 kwotę 6.595 zł składa się uiszczona przez powoda opłata od pozwu w kwocie 762 zł, zaliczka na opinię biegłego w wysokości 2000 zł, opłata od apelacji w wysokości 216 zł oraz koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa w łącznej kwocie 3617 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2019.785 j.t.) Sąd obciążył pozwanego P. W. kosztami wynagrodzenia biegłego w kwocie 380,84 zł, poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt I.3 wyroku).

Apelacja pozwanego P. W. podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt II wyroku).

O kosztach instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 j.t.) (pkt III wyroku).